

SPORTOWY

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. udz. w Bydgoszczy Administracja i Redakcja: Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 29, III ptr. Tel. Administracji 31-16. Telefon Redakcji 11-20. Sekretariat redakcji przyjmuje w dni powszednie od godz. 13-tej do 14-tej. Odbito w drukarni PZWS w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37 E-08311

ROK II

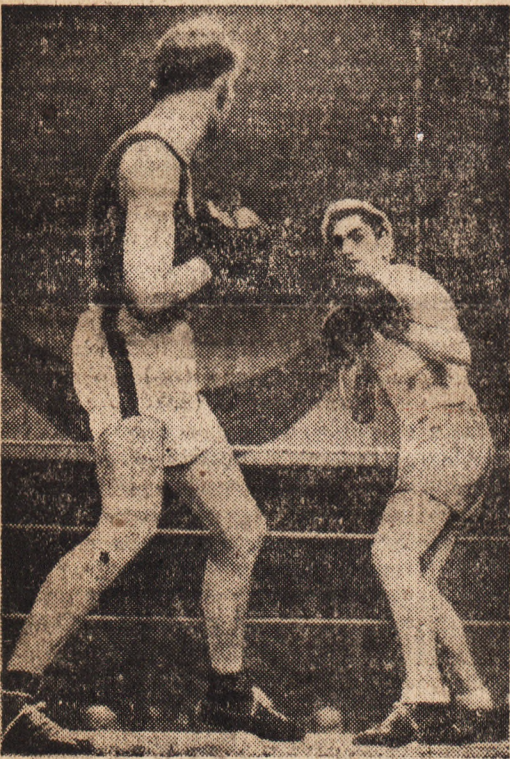
Bydgoszcz, dnia 27. 1. — 2. 2. 1946 r.

NR 4

Dobra passa bokserów LKS

Pięściarze „Gromu” przegrywają w Łodzi 7:9 — Mistrzostwa hokejowe Polski rozpoczęte — Cracovia na czele tabeli — Międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Polski

ŁÓDŹ, (tel. wł.). W dniu 27 bm. w hali Wileńskiej Manufaktury odbył się mecz pomiędzy LKS a „Gromem” z Gdyni. Chciał mecz nie należał do najciekawszych,



Kowalski w akcji
Fragment z meczu w Pradze

rundzie, przyznano Stasiakowi. W wadze koguciej Stolecki (LKS) wygrał z Szopińskim (Grom). Stolecki miał dobry dzień. W drugiej rundzie Szopiński zainkasował wiele prawych sierpowych łodzianina; to samo miało miejsce w 3-ciej rundzie. Wygrał na punkty Stolecki.

W wadze piórkowej dziko walczący Antkiewicz (Grom) zwyciężył Pawlaka (LKS). Silniejszy Antkiewicz atakował we wszystkich trzech rundach Pawlak walczył z wielką tremą.

W wadze lekkiej Kowalski (LKS) zwyciężył wysoko na punkty Krysiaka (Grom).

W wadze półśredniej Olejnik (LKS) wygrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Żabińskim (Grom).

Żabiński po otrzymaniu w zwarcie ciosu w żołądek padł na kolana i uległ wylczeniu.

W wadze półśredniej Unbon (LKS) nie restrygował spotkania z Szymankiewiczem (Grom). W wadze półśredniej Rychlewski (LKS) przegrał z cięższym od siebie o 10 kg Likiem (Grom).

W wadze ciężkiej Stopa (Grom) zwyciężył przez k. o. w 1-szej rundzie Błotnickiego (LKS).

Poza konkursem odbyła się walka w wadze piórkowej pomiędzy zwycięzcą pierwszego kroku bokserskiego w Łodzi, Rogalskim (Zjednoczone) a Ragalewskim (Grom). Walka zakończyła się wynikiem remisowym i stała na niskim poziomie.

W ringu sędziował Kordasz. Punkty obliczali ppor. Słaby, Jaworski oraz Dobrzański (Gdynia).



Trener Sztamm z swoim pupilkiem Józwiakiem i wychowankiem Grądkowskim

Mistrzostwa hokejowe Polski

KRAKÓW (tel. wł.). W Krakowie rozpoczęły się zawody hokejowe o mistrzostwo Polski na rok 1946. Zgłoszone zostały 4 drużyny: mistrzowie okręgów: krakowskiego (Cracovia), śląskiego (KKS Siła-Giszowiec), łódzkiego (LKS) i poznańskiego (Lechia).

Uroczystego otwarcia zawodów dokonał dr Boezar, który podkreślił, że tępiący przez okupanta w ciągu 6 lat sport polski odżył na nowo i stanowi dziś czynnik decydujący o tężyźnie fizycznej i moralnej, a tym samym o sile i obronności kraju. Imieniem KS Cracovia, jako organizatora zawodów powitał drużyny dyr. Zur, po

czym odegrano hymn państwowy i wciągnięto flagę na maszt.

Jako pierwszy mecz rozegrano spotkanie: LKS — Lechia z wynikiem 0:0. Gra stała na niskim poziomie.

W drugiej grze Cracovia pokonała Siłę 3:0 (1:0, 2:0, 0:0), uzyskując punkty ze strzałów Marchewczyka, Kowalskiego i Ursonia.

Mecz ten stał na tak wysokim poziomie, jakiego Kraków nie oglądał jeszcze nigdy dotąd. Tempo zawodów było nadzwyczajne, a akcje zmieniały się błyskawicznie.

Spośród zawodników śląskich wyróżnili się: Skarżyński, Bogdół i Gansiniec. Z Cracovii Ursoń i Kowalski.

zebrało się około 2 tys. widzów. LKS, osłabiony brakiem Pisarskiego, który pozostał na kuracji w Pradze, oraz brakiem Niewadzila, który nie lubi zbyt często walczyć, pokonał gości z Gdyni 9:7.

Z „Gromu” najlepsze wrażenie pozostawił po sobie Łowiński. W wadze muszej walczył on ze Stasiakiem (LKS) jak równy z równym. Przez wszystkie 3 rundy Sowiński był stroną atakującą, dopiero pod koniec 3-ciej rundy Stasiak rozpoczął finisz, przerwany gongiem. Nieznaczne zwycięstwo na punkty, dzięki lepszej nieco drugiej

MECZ BOKSERSKI WARSZAWA — ŁÓDŹ

WARSZAWA (PAP). Międzymiastowe spotkanie pięściarskie Warszawy z Łodzią rozegrane zostanie w dniu 10 lutego br w Łodzi. Skład drużyny warszawskiej będzie wyglądał następująco: w wadze muszej — Patora; w wadze koguciej — Sobkowiak; w wadze piórkowej — Małecki; w wadze lekkiej — Czortek; w wadze półśredniej — Majewski; w wadze średniej — Kupiec; w wadze półciężkiej — Włostowski i w wadze ciężkiej — Drabkowski. Rezerwowi: Słowik, Szatkowski, Łukasiewicz i Iliński.

NOWE REKORDY RADZIECKIE

MOSKWA. Wszechzwiązkowy Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu zatwierdził następujące nowe rekordy: skok wzwyż 1,59 m, uzyskane przez zawodniczkę G. Ganer, czas 5 min. 22 sek. uzyskany w biegu na 2 tys m przez Przewalskiego, czas 4:04,8 uzyskany przez kolarza Batacna na torze na dystansie 3 km. Wszyscy ci rekordziści otrzymali premie od trzech do pięciu tysięcy rubli i dyplomy pierwszego stopnia.

Handwritten signatures and notes:
 Przewodniczący Redakcji,
 przyjazny zapewnienie
 parobomiaru z 27.01.46
 i obrotu śmigłowym
 Łódź
 Specjalista
 1946.
 Łódź
 Łódź



Handwritten text:
 Praga
 Bydgoszcz
 Polska
 Aleje 1 maja 49

Polska ósemka bokserska przesyła z Pragi pozdrowienia dla „Kuriera Sportowego”

Praga — Katowice w boksie

2 lutego odbędzie się w sali Filharmonii Śląskiej pierwsze po wojnie międzynarodowe spotkanie bokserskie w Katowicach. Czesi przyjeżdżają z kilkoma reprezentacyjnymi bokserami i stoczą na Śląsku 2 spotkania z repr. Śląska i z drużyną RKS

Batory Chorzów w Chorzowie. Przepuszczalny skład repr. Śląska na ten mecz wyglądać będzie następująco: Grzywocz, Miszczuk ew. Kicinger, Manecki, Komuda, Grądkowski, Nowara, Kolonko, Kurka. (Zj.).

PRZYSZŁA OLIMPIADA W HELSINKACH
 Agencja amerykańska „Allied Press” donosi, że Międzynarodowy Komitet Olimpijski postanowił urządzić olimpiadę w 1948 r. w Helsinkach, gdzie jak wiadomo jeszcze przed wybuchem wojny był zbudowany specjalny stadion do igrzysk olimpijskich.

PELIZZA WYGRYWA TURNIEJ W LIZBONIE

LIZBONA. W półfinałach turnieju tenisowego w Lizbonie, wyniki były następujące: Massip (Hiszp.) — Cochet (Francja) 4:6, 6:0, 6:2; P. Pelizza (Fr.) — Petra (Fr.) 6:3, 5:7, 6:4, 7:5, 6:0. W finałach gry pojedynczej P. Pelizza (Fr.) pokonał hiszpańskiego gracza Massipa 6:4, 3:6, 1:6, 6:3, 7:5. W grze podwójnej Petra (Fr.), Szarost (Węgry) wygrali z parą Gremillet (Fr.), Garnero (Fr.) 6:4, 6:3, 3:6, 6:4.

HISZPAŃSKA LISTA TENISOWA

MADRYT. Hiszpański Związek Tenisowy ogłosił listę swych najlepszych tenisistów, którzy już niejednokrotnie spotykali się na turniejach z graczami środkowej Europy. Lista ta wygląda następująco: 1. Massip, 2. Castela, 3. Carles, 4. Bartroli. Bardzo dobry jest dubel hiszpański (Massip—Bartroli), który niedawno pokonał Francuzów: Cocheta, Petre.

Ogólna opinia: w Pradze powinien być remis

Pokłosie spotkania bokserkiego Polska—Czechosłowacja

Reprezentacyjna polska ósemka bokserka powróciła z Pragi, przynosząc bliższe szczegóły o dramatycznym spotkaniu w sali „Luterny“.

Prezes Pom. Okręgu Bokserkiego, dyr. Ludwik Krupa, mówiąc o przegranej Czortka, która dla wszystkich była największym rozczarowaniem, zaznacza:

„Trzeba tu uwzględnić różne okoliczności. Czortek po długiej przerwie miał za forsowny trening i skutkiem tego przemęczone mięśnie. Ciosy wychodziły mu za powolnie.“

KALINIĄK, PRZEWODNICZĄCY WS:

„Wynik jest krzywdzący. Sędzia ringowy Czech Kobza był słaby. Nie dopuszczał do zwarcia, kiedy walka mogłaby być najlepsza.“

Czortek walczył w pierwszej rundzie zbyt ostrożnie. Gdyby nie wypadek złamania ręki Pisarskiego, byłby mecz wygrany. Podobal się Józwiak, który dostosował się do poziomu swoich kolegów. Nasi chłopcy mieli tym razem siły w trzeciej rundzie, co dowodzi, że obóz kondycyjny dał jednak dodatnie wyniki. Stroną ujemną był brak kalafonii i duszność na sali. Brak kalafonii wpłynął bezwzględnie na poziom walk Polaków, technicznie lepiej wyszkolonych.“

BIELEWICZ, WICEPREZES PZB:

„Mieliliśmy nieszczęście z Pisarskim, a pomijając to, został skrzywdzony Kowalski. Wynik powinien być 9:7, a nawet 10:6 na naszą korzyść. Według opinii wszystkich sędziów i autorytetów boks, najlepszym zawodnikiem był Grądkowski, a z Czechów Navratil. Przyjęcie ze strony Czechów było bardzo serdeczne, organizacja sprawna.“

J. HORA, SPRAWOZDAWCA SPORTOWY RADIA CZESKIEGO:

W Poznaniu byli Polacy lepsi. Uważa, że może trudna podróż wpłynęła na wynik meczu. Najlepsze były walki w wadze piórkowej i półśredniej.

Czarnecki powinien otrzymać remis. Podobą się bardzo młody Józwiak, jako twardy i nieustępliwy zawodnik. Gdyby Pisarski nie miał kontuzji, nie wiadomo jak byłby wynik końcowy. Ogólnie powinien być wynik remisowy.“

TRENER CZESKI HERMANEK:

„Cieszyłem się przede wszystkim z serdecznego nastawienia publiczności czeskiej do Polaków. Nasz 8-letni obóz kondycyjny był za krótki, aby zawodnikom dać ostateczny szlif. Walka w wadze półśredniej była najpiękniejszą. Grądkowski jest klasą. Wyniki sprawiedliwe. Najlepszy z Czechów Navratil.“

SĘDZIA RINGOWY KOBZA:

„Do wagi piórkowej włącznie były najlepsze walki. Od półśredniej wwyż już słabsze. Walka w wadze półśredniej na wysokim poziomie. Obie walki w wadze lekkiej słabe. Polacy pokazali czystość walki i rokuje, że za 2—3 lata Polska będzie znów w Europie przodować. W ringu trudności nie miałem. Orzeczenia sędziów sprawiedliwe.“

WICEPR. CZESKIEGO ZWIĄZKU INŻ. JAKSZ:

„Podobał mi się Grądkowski i Szymura, aczkolwiek Szymura nie był taki dobry jak w Poznaniu. Najlepsze walki w wadze półśredniej i piórkowej.“

SUSZCZYŃSKI, KAPITAN SPORTOWY:

„Najlepszym z polskich zawodników był Grądkowski, a w dalszej kolejności Koziołek. Józwiak włożył w walkę tyle ambicji, iż nie zawiódł. Brak rutyny powodem przegranej. Zawiódł Czortek. Czarnecki wykazał słabą walkę, Kowalski nie potrafił przebie-

obrony przeciwnika. Pisarski aż do wypadku miał walkę wygraną. Szymura był słabszy. Przyczyną porażki był brak kalafonii. Nasi zawodnicy byli technicznie bezwzględnie lepiej zaawansowani, nie mogli jednak wykazać swych walorów. Piórkowiec czeski Navratil jest wschodzącą gwiazdą. Wynik 8:8 byłby najlepszym odzwierciedleniem przebiegu zawodów.“

Navratil Mirosław, ma 21 lat. Ze stoczonych 78 walk ma tylko 4 przegrane, 12 re-

misów a resztę 62 spotkań wygranych. W wywiadzie oświadczył, że z walki jest zadowolony, chciał jednak pokazać jeszcze lepszą walkę. Chce nad sobą jeszcze dużo pracować, aby na przyszłych mistrzostwach Europy być pierwszym.

*

F-a Frankowski, Poznań ufundował puchar dla najlepszego zawodnika, który uchwałą kolegium sędziów i zarządu PZB przeznaczone Grądkowskiemu. (Elka)

Drużynowe mistrzostwa bokserkie Wybrzeża

We Wrzeszczu rozegrane zostały zawody bokserkie o drużynowe mistrzostwo Okręgu Gdańskiego pomiędzy KS „Gedania“ a KS „Baltia“ (BOP). Zwycięstwo odnieśli bokserzy „Gedanii“ 10:6. Oto wyniki techniczne:

Waga musza: Moskala (G) wygrywa w. o. Waga kogucia: Zawacki (B) zdobywa punkty przez niestawienie się przeciwnika. Waga piórkowa: Zieliński II (G) przegrywa niesłusznie do Wojsławskiego (B). W wadze lekkiej Zieliński I (G) zdecydowanie bije Rożkowskiego (B) na punkty. Waga półśrednia: Gołębiowski (G) nokautuje w drugiej rundzie Gziewia (B). Waga średnia: Panga (G) przegrywa na punkty z Kalinowskim (B). Waga półciężka: Seweryn (G) wygrywa walkowerem. W wadze ciężkiej Chystowski również z braku przeciwnika zdobywa punkty w. o.

*

W sali kiną „Tatra“ w Tczewie w walkach o mistrzostwo Okręgu Gdańskiego w boksie OM Tur z Tczewa pokonał wysoko wejherowski „Gryf“ 14:2.

W Tczewie bawili bokserzy Gedanii, rozgrywając mecz z tczewskim OM Tur o mistrz-

stwo Wybrzeża. Zwyciężyli gospodarze 9:7.

Podajemy wyniki. W wadze muszej, po nieciekawej walce Brzozowski (Tur) przegrał do Moskali (G). W wadze koguciej Kruza (Tur) nokautuje Czoję (G). W wadze piórkowej Saks (Tur) remisuje z Zielińskim (G). Wynik krzywdzi Zielińskiego II. W wadze lekkiej Skierka (Tur) remisuje z Zielińskim I (G). W wadze półśredniej Niedzielski (Tur) wygrywa nieznacznie z Barczewskim na punkty. W wadze średniej Stosik (Tur) wygrywa w. o. W wadze półciężkiej z powodu braku przeciwnika Hinc (Tur) zdobywa 2 punkty, jak również w wadze ciężkiej Chystowski (G) zwycięża w. o. W spotkaniu pokazowym Szymankiewicz (Grom—Gdynia) zmusił do poddania się Stosika (Tur).

*

GDAŃSK. Indywidualne mistrzostwa bokserkie seniorów Wybrzeża odbędą się w dniach 1, 2 i 3 lutego w Gdańsku. Wyłoniona mistrzowska ósemka walczyć będzie w indywidualnych mistrzostwach Polski w Łodzi, które odbędą się w kwietniu.

Bokserkie mistrzostwa Bydgoszczy

Bydgoszcz, jako pierwsze miasto na Pomorzu zorganizowało mistrzostwa miasta. Do mistrzostw zgłosiło się 29 zawodników. W sobotę 26 bm. odbyły się ćwierćfinały. Przed rozpoczęciem, do wszystkich uczestników przemówił dyr. Krupa, prezes Pom. OZB, który w imieniu Miejskiego Komitetu WF wygłosił okolicznościowe przemówienie. Następnie rozpoczęły się walki.

W wadze muszej Borowicz (Zryw) pokonał łatwo na punkty kolegę klubowego Owczyńskiego. W drugiej walce tej samej wagi Czajkowski (Zr.) deklasuje Prwnickiego (Zjedn.). Waga lekka I. Wilczyński (Zr.) pokonał Siudę (Zjedn.) na punkty. W dru-

giej walce Sowiński (Zjedn.) zmusił Frejtera (Zr.) do poddania się w pierwszej rundzie. W wadze półśredniej Bujarski (Zjedn.) pokonał zdecydowanie Badzińskiego (Zr.) na punkty. Badziński był 6 razy na deskach. W drugiej półśredniej Gaul (Zr.) już w pierwszej rundzie poddaje się Helakowi (Brda). W trzeciej walce tej wagi Kowalski (Szk. Ofic.) nieznacznie pokonał Grabowskiego (Brda) na punkty. W wadze średniej I Kuligowski (Zr.) wygrał łatwo z Bolewskim (Zr.) na punkty. W wadze średniej II Koleżeński (Brda) przegrał na punkty do młodego Budzyńskiego (Zjedn.). W wadze półciężkiej Wojciechowski (Zjedn.)

poddał się Nowickiemu (Zryw) w pierwszej rundzie.

W niedzielę przedpołudniem odbyły się półfinały w trzech wagach. W wadze lekkiej Rinke (Zryw) pokonał zdecydowanie ambitnego Wilczyńskiego (Zr.). W wadze półśredniej Kowalkowski (Szk. Ofic.) przegrał niesłusznie do Bujarskiego (Zjedn.). W wadze średniej Budzyński (Zjedn.) poddał się w drugiej rundzie Bednarzowi (Zr.).

Wieczorem odbyły się finały, których przebieg był następujący:

W wadze papierowej Mikulski (Brda) zwyciężył kolegę klubowego Winnickiego nieznacznie na punkty. W wadze muszej stary „repa“ Borowicz (Zr.) zwyciężył zdecydowanie Czajkowskiego (Zr.) na punkty. Nadmienić należy, że Borowicz zdobył tytuł mistrza po raz 12-ty i walczy już 18 lat. Nieciekawą walkę stoczyli koledzy klubowi Kosior i Siódmiak w wadze koguciej, która przyniosła zwycięstwo Kosiorowi (Zr.). W wadze piórkowej spotkali się Wypijewski (niest.), zawodnik b. Astorii z Ratajczakiem (Zr.). Po ładnej walce zwyciężył Wypijewski nieznacznie na punkty. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwano pojedynku dwóch matadorów lokalnych w wadze lekkiej, Rinkego (Zr.) z Sowińskim (Zjedn.). Obaj zawodnicy pokazali ładną walkę, którą w trzeciej rundzie prowadzono nader zacięcie. Zwycięstwo odniósł Sowiński. Publiczność brała żywy udział w tej walce. W wadze półśredniej Helak (Brda) zwyciężył Bujarskiego (Zjedn.) w drugiej rundzie przez k. o. Sędzia był zbyt pochopny z wyliczeniem, co wywołało burzę niezadowolonia wśród publiczności. Również ładną walkę pokazali Bednarz (Zr.) z Kuligowskim w wadze średniej. Zwyciężył Bednarz na punkty. W ostatniej walce dnia Nowicki odniósł nieznaczne zwycięstwo nad Janowiakiem (Zjedn.). Walka była nieciekawa i nieczysta.

W mistrzostwach nie brali udziału Zalewski i Józwiak.

Sędziował na punkty Kugacz, Nowakowski, Kłowski i Rozmarynowski. W ringu na zmianę Rozmarynowski i Nowakowski. Zainteresowanie publiczności duże.

MISTRZOSTWA NARCIARSKIE CZECH

W czasie od 3—10 lutego odbędą się w Bańskiej Bystricy czesko-słowackie mistrzostwa narciarskie. Mają to być mistrzostwa międzynarodowe, na które zaproszono 6 Polaków, 2 Szwajcarów (przyjazd przyrzeczony). Szwedzi, Norwedzy i Francuzi odmówili udziału. Narciarze radzieccy, Jugosłowianie i Polacy dotychczas jeszcze nie odpisali.

Na ringach zapaśniczych

SPOTKANIE ZAPASNICZE W BYDGOSZCZY

Rewanżowe spotkanie zapaśnicze pomiędzy drużyną bydgoskiego KS ZWM „Zryw“ i drużyną poznańskiego Kolejowego Klubu Sportowego odbędzie się w sali ZWM przy ul. Marcinkowskiego nr 3 w niedzielę, dnia 3. 2., o godzinie 11ej przed południem. Pierwsze spotkanie, w Poznaniu, zakończyło się, jak podaliśmy, wynikiem remisowym.

Walczyć będą:

W. kogucia: Sokołowski — Grządzielwski (P)
W. piórkowa: Kowalski — Kauch (P)
W. lekka: Majchrzak — Cegielski (P)
W. półśrednia: Łoboda — Jakubowicz (P)
W. średnia: Dembiński — Mielczak (P)
W. półciężka: Czupryński — Pięta (P)
W. ciężka: Biskupski — Lewandowski (P)

Nadmienić należy, że „KKS“ Poznań jest najsilniejszą drużyną zapaśniczą okręgu poznańskiego a ZWM „Zryw“ jest również najsilniejszym zespołem okręgu pomorskiego. Sędzią ringowym będzie kpt. POZA Felnerowski z Torunia.

ZAPASNICZY WARSZAWSKY REMISUJĄ NA ŚLĄSKU

Skra Warszawa — Siła Mysłowice 8:8
KATOWICE. Pierwsze po wojnie spotkanie zapaśniczych warszawskich ze śląskimi zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym. Mecz miał bardzo uroczyste ramy i zgromadził ponad 1.000 widzów.

Wyniki techniczne:

Waga kogucia: Rokita (Skra) zwyciężył Gondzika (Siła) na punkty. Waga piórkowa: Markowski (Skra) zwyciężył na pkt. Wieczorka. Waga półśrednia: Szajewski (Skra) położył swego przeciwnika na łopatkę. Waga lekka: Warchoł (Skra) uległ na punkty Czarneckiemu (Siła). W wadze średniej Pokropek (Skra)

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA POMORZA MŁODZIKÓW

BYDGOSZCZ. Wielkie zainteresowanie budzą mistrzostwa bokserkie Pomorza dla młodzików. Impreza ta odbędzie się w dn 1 i 2 lutego w Bydgoszczy. Będą to pierwsze w powojennej Polsce mistrzostwa, w których nasza młodzież do lat 18 znajdzie możliwość porównania swych sił. Przed wojną nie mogli uczniowie uprawiać jawnie tak pięknego sportu z powodu zakazu władz szkolnych.

NOWE WŁADZE GDAŃSKIEGO OZPN

Na walnym zgromadzeniu Gdańsk. OZPN wybrano nowe władze. Prezesem został mjr Sroka, I-y wiceprezesem kpt. Augustyniak, II-gim wiceprezesem por. Olejnik, sekretarzem ob. Szymanowski, skarbnikiem ob. Messner, kapitanem sportowym Hanusiak, przewodn. Wydz. Gier i Dysc. Konieczko, lekarzem GOZPN dr Korduba.

HOKEJ W BYDGOSZCZY

W Bydgoszczy odbył się w ub. niedzielę pierwszy mecz hokejowy pomiędzy KS „Brda“ i Mil. KS Bydgoszcz. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem kolejarzy 11:2 (2:1, 1:1, 8:0) Poziom był na ogół słu-
by. Sędziował dobrze ob. Nowak.

Seliks Szamm

Prawo walki - boks

(Program nauki boksu dla nowicjuszy)

VII

LEKCJA X

Gimnastyka bokserska.

Postawa bokserska.

Praca nóg, jak w lekcji 9-ej.

Ćwiczenia techniczne.

Lewy i prawy prosty z krokiem w przód do tarczy.

Podwójny lewy prosty z dwoma krótkimi krokami. (A więc odmienny od opisanego w lekcji dziewiątej).

Podwójny lewy prosty z krokiem w przód. Pierwszy cios do tarczy górnej — drugi z pochYLENIEM tułowia na żołądek. (Tarcza prawa rękawica otwarta przy prawym ramieniu — po utrzymaniu ciosu szybko schodzi w dół jako tarcza na żołądek — lewa w pozycji spełnia kontrolę. Poza tym przeciwczyć materiał słabo opanowany przez ćwiczących.

Skakanka.

Praca nóg.

Ćwiczenia rozluźniające.

Koniec lekcji dziesiątej.

LEKCJA XI

Gimnastyka bokserska.

Praca nóg. Zmiany kierunku. Do dotychczas opanowanych ćwiczeń dodajemy zmiany kierunku. Na przeciwnika, który nam uskończył lub przeszedł na prawą rękę, stosujemy obrót na palcach lewej nogi, odpychając się palcami prawej; wykonujemy mniej więcej 1/8 obrotu, tak by mieć przeciwnika przed sobą w pozycji bokserskiej. O ile przeciwnik zaszedł nam z lewej strony, obrót wykonujemy odwrotnie na palcach prawej stopy, odpychając się lewą. Przy zmianach kierunku należy zwracać uwagę na to, aby zabrać głowę nieco w tył.

Ćwiczenia techniczne.

Powtórzenie ciosów prostych.

Obrona. Skuteczna obrona jest nie mniej ważna od umiejętności zadawania ciosów. Znajomość zasad obrony ma znaczenie pierwszorzędne, przy czym pamiętać należy, że najlepszą obroną jest atak. Największym błędem, popełnianym prawie przez wszystkich początkujących, jest mrużenie oczu i odwracanie głowy w chwili, gdy się zbliża cios przeciwnika. Należy się przyzwyczaić do śmiałego patrzenia w oczy przeciwnika, śledzenia wszystkich jego ruchów, w czasie odbijania ciosów unikać zbyt szerokich ruchów od ciała na zewnątrz, przy których niepotrzebnie się odsłaniaamy. Pierwszą obroną jaką zapoznamy, będzie obrona od lewego prostego, najważniejszego i najczęściej używanego ciosu w bokse. W czasie ćwiczeń obrony pamiętać należy, że współwziewający przeprowadza początkowo atak zawsze z dalekiego dystansu, a więc z krokiem w przód, początkowo wolno, następnie w szybszym tempie.

I. obrona, od lewego prostego: Zbicie ciosu prawą do wewnątrz, nawpół przymkniętą ręką.

BOXERZY CZESCY ZAKONTRAKTOWANI DO ŁÓDZI

Na 14 kwietnia 1946 r. sprowadza ŁKS do siebie B. C. Praha z Pragi; drugi mecz tej drużyny ma się odbyć w Bydgoszczy.

Międzynarodowy Związek Bokserski FIBA

zostanie powołany do życia

Zarząd PZB wykorzystał swój pobyt w Pradze, zwołując zebranie zarządu PZB i Czeskiej Unii Bokserskiej. Zebranie miało charakter bardzo uroczysty. Na wstępie omawiano sprawę nawiazania stosunków sportowych na szerzej platformie; współpraca ma być bardziej ścisła. Głównym tematem obrad było powołanie do życia Międzynarodowego Związku Bokserskiego (Federation Internationale De Boxe Amateur, w skrócie FIBA). Ustalono zwołanie FIBY na dzień 5 maja 1946 r. do Pragi. Związek polski i czeski zwróca się do prezesa Szweda Soederlunda, aby to zebranie zwołał. Pierwszym zadaniem FIBY będzie anulowanie stanu spowodowanego w okresie wojny przez Niemców, kiedy prezesem FIBY był Niemiec Metzner, a w najważniejszym dziale, tj. w egzekutywie — Niemiec Hieronimus. Uchwalono zwrócić się do Radzieckiego Związku Bokserskiego z zaproszeniem brania udziału w pracy nad tworzeniem FIBY.

Oba związki bokserskie doszły do przekonania, że organizowanie mistrzostw Europy jest na razie niemożliwe. Ze względu na to, że stosunki polityczne, gospodarcze i komunikacyjne nie ułożyły się jeszcze tak daleko, wyłonila się z inicjatywą polskiej myśl przeprowadzenia turnieju środkowo-europejskiego pomiędzy Pol. Czechosłowacją i Jugosławią. Turniej ta-

kawicą. Lewy prosty przeciwnika, który już ma lądować na naszym podbródku w ostatniej chwili kiedy ramię przeciwnika jest wyprostowane, krótkim uderzeniem strącamy w bok, cios wtenczas mija się z celem i przechodzi obok ramienia z boku. Ręka zbijająca wraca natychmiast z powrotem do pozycji.

II. Obrona: Na atak lewym prostym, unik (już ćwiczony w pracy nóg i tułowia).

Skakanka.

Praca nóg.

Ćwiczenia rozluźniające.

Koniec lekcji jedenastej.

Międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Polski

Zakopane szykuje się do pierwszych powojennych mistrzostw Polski w narciarstwie, które wyznaczono na dni od 1—6 lutego. Za pośrednictwem FIS, który termin ten zatwierdził, PZN zaprosił wszystkie zrzeszone związki narciarskie i uzyskał zgodę na start narciarzy radzieckich, których zaproszono specjalnie.

Dotychczas wiadomy jest tylko przyjazd Węgrów. Czesi mają swoje mistrzostwa w tych samych terminach.

Według wiadomości podanych przez prezesa Polskiego Związku Narciarskiego dra Bonieckiego są wszelkie dane, że należy się spodziewać startu czołowych narciarzy szwedzkich na międzynarodowych mistrzostwach narciarskich.

Szczegółowy program zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski przedstawia się następująco: 1 lutego godz. 10, bieg 18 km, (otwarty i do kombinacji) ze startem i metą na stadionie PZN; 2 lutego godz. 14-ta — konkurs skoków (otwarty i do kombinacji) na skoczni pod Krokwią; 3 lutego godz. 13-ta — bieg

zjazdowy pań i panów (Kasprowy Wierch); 4 lutego godz. 11-ta — Slalom pań i panów (Suchy Zlew na Kalatówkach), 5 lutego godz. 10-ta — bieg rozstawnny 4x10 km ze startem i metą na stadionie PZN, 6 lutego godz. 10-ta bieg 50 km (start i meta na stadionie). Badanie lekarskie zawodników odbędzie się w dniu 31 stycznia o godz. 14-tej w sali hotelu „Kresy“, w tym dniu również o godz. 18 odbędzie się odprawa zawodników i losowanie numerów startowych.

Komisja Sportowa Związku Narciarskiego wyjaśnia, że sztafeta 4x10 km, odbyta dnia 31 grudnia w Zakopanem, została mylnie podana w prasie, jako sztafeta o Mistrzostwo Polski.

Powyższa impreza została ustalona na Konferencji Programowej dnia 9 grudnia ub. r., jako sztafeta 4x10 km o puchar kapitana Sportowego PZN. Sztafeta 4x10 km mylnie podana jako konkurencja o Mistrzostwo Polski, odbędzie się w ramach Mistrzostw Polski w dniach 1—6 lutego 1946 w Zakopanem.

Kłeska piłkarzy belgijskich w Wembley

LONDYN. Na stadionie Wembley w Londynie zostało rozegrane spotkanie międzynarodowe w piłce nożnej między reprezentacją Wielkiej Brytanii i Belgii, zakończonym wynikiem 2:0. Mecz ten osiągnął rekordową ilość widzów, pragnących zobaczyć graczy belgijskich, którzy przed niedawnym czasem pokonali reprezentację Francji. Już na dwie godziny przed rozpoczęciem gry

wszystkie ulice prowadzące do stadionu, zalane zostały przez strumień samochodów. Dzięki wzorowo zorganizowanej służbie ruchu, nie doszło jednak do żadnego wypadku.

Na krótko przed rozpoczęciem gry zjawili się na stadionie premier W. Brytanii — Attlee w towarzystwie przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego ONZ, ministra spraw zagr. Belgii — Spaaka. Premier Attlee po-

witał osobiście graczy obu drużyn, podając każdemu z nich rękę.

Dzień sobotni w Londynie był wyjątkowo zimny i mglisty. Ziemia twarda.

Gra rozpoczęła się ofensywną drużyną brytyjskiej, która następnie przez całą połowę gościła na polu belgijskim. Reprezentacja Wielkiej Brytanii oparta została na graczach dwóch najbardziej znanych poza granicami kraju drużyn, tj. na graczach Chelsea i Arsenalu, przy czym wybrano najstarszych asów. W przeciwieństwie do tego, drużyna Belgii składała się wyłącznie z młodych graczy, z których większość liczyła od 22 do 25 lat. Kapitan drużyny belgijskiej liczył 33 lata.

Londyńczyków zadziwił swą formą bramkarz belgijski, który obronił kilka trudnych sytuacji. Mimo tego już w 15 minucie gry słynny Brown strzela pierwszą bramkę dla jedenastki brytyjskiej, z pozycji uniemożliwiającej obronę. W dziesięć minut później, następuje znów udana kombinacja lewo-skrzydłowego Pine, doprowadzająca do dalszego punktu dla Brytyjczyków.

Od tej chwili drużyna belgijska przechodzi prawie wyłącznie do obrony i jedynie ostatnie minuty przed przerwą przynoszą nieudany zresztą wypad pod bramkę brytyjską.

Mecz po przerwie został przerwany na skutek niesytowania gości, która uniemożliwiła jakąkolwiek obserwację jej przebiegu przez sędziego.

GUSTAVE ROTH WYCOFUJE SIĘ Z BOKSU

BRUKSELA. Znany bokser europejski w wadze półciężkiej Gustave Roth oznajmił, że definitywnie wycofuje się z ringu. Zawiadomił on również Belgijski Związek Bokserski, że tytuł mistrza Belgii w wadze półciężkiej jest „wolny“.

Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym

WARSZAWA. Zarząd PZTS pod przewodnictwem wiceprezesa gen. SOK Gajewskiego postanowił powierzyć organizację mistrzostw Polski Okręgowi Dolnośląskiemu. Mistrzostwa odbędą się w Jeleniej Górze w terminie od 21 do 25 lutego i rozegrane będą w konkurencji jednostkowej męskiej i drużynowej. Mistrzostwa Polski w konkurencji kobiecej odbędą się w Bydgoszczy.

Zgłoszenia Okręgów do mistrzostw Polski przyjmuje sekretariat PZTS, Kraków, ul. Wiślna 10, II p. do dnia 5 lutego br.

W drużynowych mistrzostwach Polski we-

zmą udział drużyny mistrzów i wicemistrzów Okręgów, zaś w konkurencji jednostkowej Okręgi reprezentowane będą przez co najmniej 6 zawodników.

PIŁKA NOŻNA WE FRANCJI

PARYŻ. Terminarz ustalonych już spotkań piłkarskich repr. drużyny francuskiej jest następujący: Francja—Anglia 26 maja br., Francja—Austria 5 maja br., Armia Franc.—Armia Bryt. 28 marca br., Paryż—Praga 17 marca br.

Wielkopolski świat sportowy

(Korespondencja własna „Kuriера Sportowego”)

Poznań, w styczniu

W okresie dni poświęconych sport w Wielkopolsce szczególnie jednak w jego metropolii nie grzeszył większą aktywnością. Złożyły się na to i przerwa w ćwiczeniach, a jeszcze w większym stopniu fatalne warunki zimowe, które uniemożliwiły uprawianie jakichkolwiek sportów zimowych.

Miła „wkładka” sportową w tym okresie dla Poznania był występ bydgoskich zapasników, którzy stoczyli pierwszy tego rodzaju po wojnie mecz. Spotkanie było ciekawe i pozostawiło po sobie miłe echa dzentelmeńskiej i fair walki. Jak nas informują, stalowe bicepsy częściej dadzą teraz znak życia o sobie, nie chcąc pozostać na szarym końcu wśród całej plejady pozostających galezi sportu.

Pięściarze, którzy mają w tej chwili trzy silne ośrodki, „Wartę, HCP i „Zjednoczenie” trenują już sumiennie i niezwykle intensywnie. „Warcie” prowadzi trener Kaliniak wraz z Frankiem Szymurą; mają oni wiele pracy by młodszych podciągnąć do wyższego poziomu i dać im odpowiednią zaprawę, gdyż starzy zawodnicy już się kończą, czego dowodem ostatni, wysoko przegrany mecz w Łodzi. Jest to bodaj największa przegrana, jakiej „Warcie” kiedykolwiek doznała. Zresztą Warciarzy oczekuje cały szereg spotkań międzyklubowych, wyjazd na Pomorze, do Gdańska, a przede wszystkim do Czechosłowacji. Trzeba więc wystawić solidną drużynę, by barwom biało-amarantowym nie przynieść zawodu. Nic więc dziwnego, że juniorzy „Zielonych” rozgrywają liczne walki by podciągnąć się do klasy starszych.

HCP nastawiony jest przede wszystkim na zbliżające się mistrzostwa indywidualne, a zaprawą do nich mają być widocznie rozgrywane spotkania międzyklubowe, w których pilnie obserwuje swych pupilków długoletni trener Kotkowski „Zjednoczeni” pod okiem Wolniakowskiego montują swój zespół, by wystąpić do większych spotkań. Obecnie są w trakcie organizowania nowego kursu dla nowicjuszy.

Z prowincjonalnych pięściarzy najwięcej słychać o zawodnikach „Stelli”. W innych drużynach nie może boks wyjść poza ciasne ramy podwórka klubowego.

Wiele aktywności okazują pingpongiści. Różne kluby jakie powstały na terenie Poznania, Gnieźna, Leszna, Osłowa, Kalisza i innych, posiadają w swych szeregach utalentowanych graczy. Liczne turnieje i spotkania międzymiastowe cieszą się dużą frekwencją widzów, jakkolwiek sale, gdzie spotkania te się rozgrywa nie są odpowiednio urządzone do takich imprez. Gracze tej miary co Kordacz, b. mistrz Poznania, Sikorski, Perzyński, Glogiński, Wiśniewski, Czarski i in. mają szansę stanąć w gronie najwyższych zawodników polskich i należało by ich sprowadzić do eliminacyjnych zawodów przed meczem Polska—Czechosłowacja.

Wśród miłośników gier sportowych zaprawa trwa. Bo też zbliża się okres rozgrywek o mistrzostwo Polski tak w siatkówce panów jak i w koszykówce. Barwy stolicy Wielkopolski reprezentować będą najlepsze zespoły Kolejowego KS ze swoją słynną „wielką piątką” olimpijską w koszykówce oraz w siatkówce „Warciarze”. Poznań liczy, że tytuł mistrza Polski w koszykówce zdobył w 1939 r. przez Kolejarzy, i tym razem utrzyma się w gradzie Przemysława. Kolejarze trenują bardzo pilnie, porzucili nawet inne sporty (zimowe), poświęcając się niemal wyłącznie przygotowaniom w koszykówce.

Ale, co w obecnej porze najważniejsze — co to, że wreszcie, dzięki warunkom lodowym ruszyli hokeiści, przystępując już akordowo do rozegrania spotkań w tej porywającej grze, gdyż obawiają się by im zima... nie uciekła. Nic więc dziwnego, że na lodowisku, jedynym w Poznaniu, jakie dzierży „Lechia”, ruch panuje żywoty do późnych godzin wieczornych. Mecze te i treningi, z powodu braku lodu opóźnione, mają być przygotowaniem do zbliżających się mistrzostw Polski, w których Poznań reprezentowany będzie przez „Lechię”.

Pierwszy mecz hokejowy w Poznaniu przyniósł zwycięstwo „Lechii” nad gnieźnieńską „Stella” 3:0 (1:0, 1:0, 1:0).

Dwucyfrowe zwycięstwo „Lechii”

Dzięki korzystnym warunkom lodowym i rozegranym spotkaniom z „Pomorzaninem” i ŁKS, drużyna „Lechii” znacznie się poprawiła. W meczu rewanżowym przeciwko „Stelli” grała o dobrą klasę wyżej od spotkań poprzednich. Gracze wykazali lepsze zrozumienie i większy temperament. Spotkanie rewanżowe zakończyło się porażką „Stelli” w stosunku 12:0 (4:0, 4:0, 4:0). Od początku gry uwydatniła się przewaga gospodarzy; ich ustawiczne ataki dają wiele zajęcia bramkarzowi, który broni brawurowo jednak nie może swej drużyny uratować od porażki. Widzów około 2000. Sędziował Urbański bez zarzutu.

KRAKÓW. Cracovia pokonała w meczu hokejowym znany zespół krakowskiego TH 15:0 (5:0, 4:0, 4:0).

Nareszcie po dwóch zawodach, jakie sprawiła nagle zmiana pogody, odbył się mecz pomiędzy dwoma wielkopolskimi zespołami. Mecz został zorganizowany w rekordowym tempie, w obawie by mróz nie... uciekł. To też „Lechia” nie wystąpiła w pełnym swym składzie, a „Stella” również. Zespół poznański rozumiał się lepiej i przez cały czas meczu górował, nie wykorzystawszy wiele dogodnych pozycji podbramkowych. Brak jeszcze zawodnikom szybkiego zrywu i pewnego opanowania krążka, a

jazda na łyżwach nie była jeszcze pewna. Brak treningu widoczny. Już pod koniec trzeciej tercji, mimo, że znać było lekkie przemerczenia zawodników — zauważyć można było lekką poprawę. Nieliczne ataki gości i kilka niebezpiecznych strzałów obronił bramkarz miejscowych z właściwym sobie spokojem. Pierwszą bramkę zdobywa silnym precyzyjnym strzałem Urbański, wynik powiększa w drugiej tercji Kempf, a wynik dnia ustala w trzeciej tercji Sętkowicz. (fp.)

„Pomorzanin” zwycięża „Lechię”

POZNAŃ. Wykorzystując każdą wolną chwilę, ażeby przygotować swoją drużynę do zbliżających się mistrzostw Polski, kierownictwo „Lechii” sprowadziło na jeden występ silny, a przede wszystkim zgrany zespół „Pomorzanin” (Toruń), który pokonał na gruncie Łódzkim Łódzki Klub Sportowy. Mecz zorganizowany na lodowisku „Lechii” zgromadził około 3.000 widzów. Zwycięstwo odniósł „Pomorzanin” 2:0 (1:0, 1:0, 0:0).

Drużyna poznańska pod względem technicznym górowała nad zespołem pomorskim, mając w swym gronie graczy o dobrej technice, nie styli wzajemnie się nie rozumiejących. „Pomorzanin” grał ostro, przebojowo i doskonale taktycznie, dzięki czemu odnieśli zwycięstwo.

W pierwszej tercji gra jest wyrównana, raczej więcej atakują goście, dla których w 8 min. szybkim strzałem bramkę zdobył lotny Osmański. Po zmianie pól lekką przewagę ma „Lechia”, jednak wszystkie strzały wyłapuje szczęśliwie bramkarz gości. W tej tercji pada druga bramka dla gości ze strzału Hejnowicza, nie bez winy bramkarza. W ostatniej tercji góruje wyraźnie drużyna miejscowa, lecz w strzałach prześladuje ją wybitny pech, gdyż nie może zdobyć nawet punktu honorowego.

Zawody prowadził wzorowo znany hokeista i olimpijczyk mgr Ludwiczak, który ze względu na czekający go egzamin nie może na razie poświęcić się grze. (tp.)



Red. Józef Hora, czeski sprawozdawca „Kuriера Sportowego”

DO SKONAŁA FORMA AKS

KATOWICE. W meczu piłki nożnej AKS Chorzów — Polonia Bytom drużyna chorzowska potwierdziła swą doskonałą formę, wygrywając w stosunku 8:1 (4:0). U zwycięzców wyróżnił się przede wszystkim Spodziejca, który zdobył 6 bramek. Spodziejca wybija się na czoło napastników śląskich.

PRZECIWNICZNI TWORZENIU LIGI PZPN

KATOWICE. W Katowicach odbyło się walne zebranie członków śląskiego OZPN pod przewodnictwem kpt. sportowego Okręgu Śląskiego Alfusa. Piłkarze śląscy postanowili wystąpić na walnym zebraniu PZPN-u z wnioskiem przeciwnym prowadzeniu Ligi PZPN, która miała wiele minusów i nie przyczyniła się do podniesienia poziomu sportu piłkarskiego w Polsce w okresie przedwojennym. Przeciwno temu wnioskowi głosował jedynie przedstawiciel Ruchu (Wielkie Hajduki), będącego swego czasu członkiem Ligi. Wniosek o przeniesienie siedziby PZPN do Katowic uchwalony został jednogłośnie. Na zakończenie obrad dokonano wyboru nowych władz okręgu; prezesem został wybrany inż. Salcewicz, wicewojewoda śląsko-dąbrowski.

BOKS W KRAKOWIE

KRAKÓW. Spotkanie bokserskie drużyny „Wisła” (Kraków) TZL (Rzeszów) zakończyło się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 9:5. Wyniki walk były następujące (na pierwszym miejscu podajemy pięściarzy „Wisły”: W wadze muszej Juszczyk zwyciężył na punkty Scheuntaga, w wadze piórkowej Baster uległ Wróblewskiemu, w wadze lekkiej Chłupkiewicz wygrał z Kublińskim, w wadze półśredniej Natkanić przegrał na punkty z Gacem, w wadze średniej Matula zremisował z Bednarczykiem, w wadze półciężkiej Zedbejko wygrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Cerba.

BOKS NA ŚLĄSKU

CHORZÓW. W Chorzowie rozegrany został mecz bokserski między miejscowym zespołem RKS „Batory” a kombinowanym zespołem reprezentacji Śląska, zakończony zwycięstwem Chorzowian w stosunku 10:6. Wyniki walk były następujące: Bazamnik (RKS) wygrał z Szerszeniem (Śl.) na punkty, Górecki (RKS) przegrał na punkty z Grzywoczem (Śl), Tomczek (RKS) wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Rusinem (Śl), Manecki (RKS) pokonał na punkty Zarembikę (Śl), Kozeniec (RKS) zremisował z Fiszerem (Śl), Nowara (RKS) zremisował z Chudzikim (Śl), Kolonko (RKS) wygrał na punkty z Kurką (Śl) i Baranowski (RKS) przegrał na punkty z Jasiulkiem (Śl). Zainteresowanie zawodami, które stały na dość wysokim poziomie, było bardzo duże.

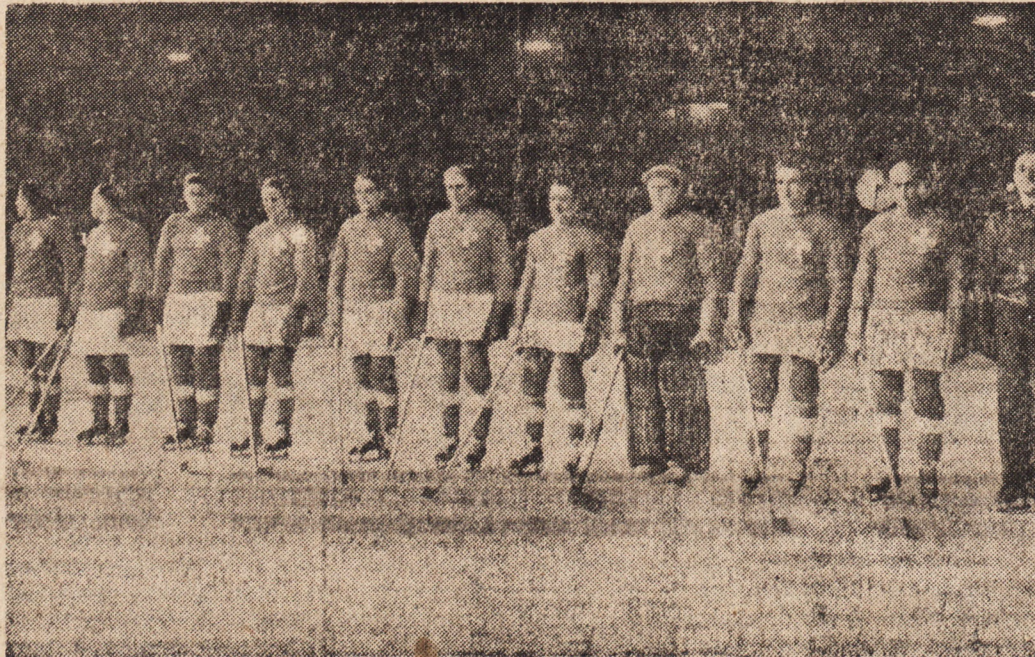
KOSZYKÓWKA W WARSZAWIE

WARSZAWA. W rozgrywkach o mistrzostwo Warszawy w koszykówce męskiej faworyt turnieju KS „Społem” poniósł niespodziewaną porażkę ze „Zniczem” (Pruszków) w stosunku 33:37 (20:12). Gra była ostra. Do przerwy przeważała drużyna „Społem”, lepsza technicznie. Dalsze wyniki: „Iskra” — SKP 50:34, „Społem” — „Iskra” 116:19.

WARSZAWA. W dniach 26, 27 i 28 bm. odbywa się w Warszawie turniej piłki ręcznej (koszykówka i siatkówka) przy udziale następujących drużyn: AZS (Warszawa), „Społem” (Warszawa), KKS (Poznań, dawne mistrzostwo KPW) oraz czeskiej „Sparty” (Praga).

MISTRZOSTWA HOKEJOWE ŚLĄSKA

KATOWICE. Wykorzystując okres mrozu, drużyny hokejowe Śląska rozegrały spotkania o mistrzostwo, których wyniki były następujące: „Siła” (Giszowice) pokonała „Siemianowiczankę” w stosunku 7:0 (4:0, 1:0, 2:0). W finałowym spotkaniu o mistrzostwo Śląska w hokeju grać będą „Piasz” (Cieszyn) z „Siłą” (Giszowice).



Hokejowa drużyna Szwajcarii uzyskała remis w Pradze

Mistrzostwa łyżwiarskie Polski

WARSZAWA. Drugi dzień łyżwiarskich Mistrzostw Polski rozegranych na torze lodowym w Pruszkowie przyniósł następujące wyniki męskie: bieg 1.500 m: 1. Kalbarczyk 2:59.9; 2. Ryttter 3:30. 3. Kowalski 3:33.4.

Bieg 10.000 m: 1. Kalbarczyk 22:06; 2. Kowalski 23:35.4; 3. Ryttter 25:15.2. W punktacji ogólnej: 1. Kalbarczyk 240.78 pkt, 2. Kowalski 269.93 pkt, 3. Ryttter 277.10 pkt.

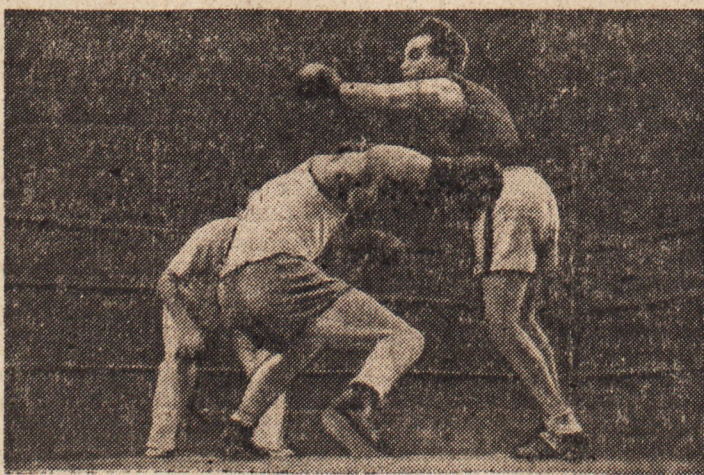
Wyniki kobiece: bieg 1.500 m: 1. Sędzimir 4:02.1; 2. Wujek 4:28; 3. Sutyńska 4:29.2.

Bieg 3.000 m: 1. Sędzimir 8:05.8; 2. Sutyńska 8:17.7.

Po obliczeniu wyników punktacji ogólnej mistrzynią Polski została Krystyna Sędzimir, osiągając 341.60 pkt przed Sutyńską 349.41 pkt.

Jak było do przewidzenia, wszystkie konkurencje męskie wygrał wielokrotny mistrz Polski inż. Kalbarczyk (BOS), jednak czasy jego są dużo gorsze od dawnych rekordów.

Mistrzynie Sędzimir (Znicz Pruszków) jest również przedwojenną zawodniczką. Po zawodach odbyło się rozdanie nagród, które wręczył zawodnikom wiceprezes inż. Szymczyk.



Piękny unik Czortka w walce z Navratilem

Konsolidacja sportu robotniczego w Polsce

WARSZAWA. Na konferencji u przewodniczącego CK OM TUR Obrączki, w której wzięli udział przedstawiciele CK Zw. Zaw., CK OM TUR i CK ZWM ustalono z całkowitym zrozumieniem potrzeby i znaczenia sportu robotniczego w kraju, że ZWM-owskie kluby sportowe „Zryw”, działające na terenie robotniczym, przystąpią do Związku Rob. Stow. Sportowych i delegują swych przedstawicieli do współpracy w odpowiednich szczeblach hierarchicz-

nych ZRSS (prezydium, komitety okręgowe itd.).

Polski sport robotniczy, mający tak piękną tradycję w pracy za sobą i będący bezwzględnie dużo zdrowszy od sportu nierobotniczego, będąc obecnie całkowicie skonsolidowany, ma przed sobą ogromne drogi rozwojowe. Urzeczywistnienie hasła: „Robotnik musi być zdrowy!” przy pomocy odpowiednio stosowanego w. f. i sportu, będzie coraz łatwiejsze do przeprowadzenia.